

Sygn. akt:XII C 181/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach XII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Ewa Dawczak-Schaefer</b>
Protokolant:	Katarzyna Zegartowska

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2015 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa Ł. K. (K.), R. S.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

### **o zadośćuczynienie,**

1. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódki R. S. kwotę 40.000,00 złotych (czterdzieści tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2014 roku;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;
4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach od powódki R. S. z zasądzanego roszczenia kwotę 1.500 złotych (jeden tysiąc pięćset złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa;
5. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach od pozwanego kwotę 1.500 złotych (jeden tysiąc pięćset złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;
6. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda Ł. K. kwotę 20.000,00 złotych (dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2014 roku;
7. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
8. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.333,50 złotych (pięć tysięcy trzysta trzydzieści trzy i 50/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
9. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach od powoda Ł. K. z zasądzanego roszczenia kwotę 3.000 złotych (trzy tysiące złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa;
10. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach od pozwanego kwotę 1.000 złotych (jeden tysiąc złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

## UZASADNIENIE

Powodowie R. S. i Ł. K. powołując się na przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. wnieśli o zasądzenie od (...) S.A. na rzecz każdego z nich kwoty po 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią męża i ojczyma w wypadku komunikacyjnym do jakiego doszło dnia 15 maja 2008 roku.

Uzasadniając pozew powodowie wskazali, że w dniu 15 maja 2008 roku w K. w województwie (...) doszło do wypadku komunikacyjnego w wyniku którego śmierć poniósł P. J. mąż i ojczym powodów. Sprawca wypadku w chwili zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC u pozwanej.

W wyniku wypadku i śmierci ojczyma i męża powodowie zostali pozbawieni prawa do więzi uczuciowej z mężem i ojczymem i prawa do otrzymywania od niego wsparcia. Śmierć P. J. stanowiła ogromny szok. Przed wypadkiem stanowili zgodną i kochającą się rodzinę, której zmarły zapewniał poczucie bezpieczeństwa i finansowej stabilizacji.

P. J. był dla powódki wsparciem we wszystkich problemach życiowych, wspierał ją w codziennej opiece nad ich córką P..

Z powodem Ł. K. łączyła zmarłego relacja jak między rodzicem a dzieckiem. Powód utracił w wyniku wypadku ukochaną osobę, co oznaczało pozbawienie powoda jednej z najważniejszych więzi, odebranie mu prawa do otrzymywania wsparcia od ojczyma w trudnych chwilach oraz uczestnictwem w kolejnych etapach życia. Po wypadku powód cierpiał i zamknął się w sobie.

Powódka oświadczyła, że dnia 6 stycznia 2010 roku pozwany przyznał jej kwotę 45.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz kwotę 5.151,06 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Pismami z dnia 4 marca 2014 roku oraz z dnia 11 marca 2014 roku powodowie zgłosili pozwanej roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia. Dnia 25 marca 2014 roku pozwana odmawiając uwzględnienia żądania podniosła, iż brak jest podstaw domagania się ochrony dóbr osobistych naruszonych w wyniku czynu niedozwolonego sprawcy wypadku innych niż wymienione w art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (k.2-60).

Pozwana wniosła o oddalenie żądania i o zasądzenie kosztów procesu podnosząc, iż kwestionuje zasadność i wysokość żądań powodów z tytułu zadośćuczynienia opartego na podstawie art. 448 k.c., poddając w wątpliwość trafność wniosków Sądu Najwyższego zawartych w orzeczeniach przytaczanych w treści pozwu a twierdzących, że w przypadkach śmierci osób bliskich spowodowanej czynem niedozwolonym, zaistniałej przed 3 sierpnia 2008 roku poszkodowani mogą dochodzić zadośćuczynienia za naruszenie ich dobra osobistego. Podniosła, że dobra osobiste są ściśle związane z jednostką ludzką i powstają i wygasają z podmiotem podlegającym ochronie. W ocenie pozwanej słusznie Sąd Najwyższy podniósł, że żądania określone w art. 24 k.c. w związku z 448 k.c. przysługują jedynie osobie, której dobro zostało naruszone czynem bezprawnym. W przedmiotowej sprawie czyn bezprawny nie był skierowany przeciwko dobrom osobistym powodów, ale przeciwko zdrowiu i życiu ich bliskiego. Z tego powodu utrata bliskiej osoby przez zawinione działanie sprawcy mieści się w kategoriach ograniczenia praw niematerialnych człowieka, jednakże nie stanowi dotkliwego bezpośredniego naruszenia prawa osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, które podlega ochronie z art.24 k.c. Podniosła także, iż dokonana przez Sąd Najwyższy wykładnia art. 448 k.c. stała się prawotwórcza i stworzyła nie przewidzianą dotychczasowym prawem, a więc i umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych podstawę żądania nowego świadczenia.

Pozwana zarzuciła również, że żądane zadośćuczynienie jest rażąco wygórowane i nie zostało wykazane co do wysokości. Wskazała, że po śmierci męża powódka ponownie wyszła za mąż i wyjechała za granicę, co wskazuje, że

prawidłowo przeżyła okres żałoby. W odniesieniu do powoda oświadczyła, że w dacie śmierci powód był pełnoletni, życiowo samodzielny i mieszkał poza domem (k.76 – 103).

Postanowieniem z dnia 18 września 2014 roku Sąd zwolnił powoda Ł. K. od kosztów sądowych w całości, a powódkę R. S. od opłaty od pozwu ponad kwotę 1.000 zł oddalając wniosek w pozostałym zakresie (k.62).

### ***Stan faktyczny przedstawiał się następująco:***

Stan faktyczny między stronami był bezsporny.

W dniu 15 maja 2008 roku w K. w województwie (...) doszło do wypadku komunikacyjnego w wyniku którego śmierć poniósł P. J. mąż i ojczym powodów. Sprawca wypadku prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Myszkowie z dnia 3 marca 2010 roku w sprawie o sygn. akt II K 203/08 został uznany winnym tego, że w dniu 15 maja 2008 roku w K. woj. (...) na ulicy (...) będąc kierowcą ciągnika siodłowego marki M. wraz z naczepą jadąc w kierunku trasy DK (...) umyślnie naruszył zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że podczas pokonywania niebezpiecznego i oznakowanego zakrętu w prawo nie zachował szczególnej ostrożności i przekroczył prędkość bezpieczną na skutek czego utracił kontrolę nad torem ruchu prowadzonego pojazdu i wjechał na przeciwny pas ruchu gdzie doprowadził do zderzenia z prawidłowo poruszającym się ciągnikiem siodłowym marki M. kierowanym przez P. J., w wyniku czego pokrzywdzony P. J. doznał szergu urazów które stały się bezpośrednią przyczyną jego śmierci, tj. przestępstwa z art. 177 § 2 kk i za to z mocy art. 177 § 2 kk wymierza mu karę 2 lat pozbawienia wolności (k.27-42). Sprawca posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanej.

Na dwie godziny przed wypadkiem zmarły dzwonił do powódki informując ją, że jest blisko C. i zaraz będzie w domu. Zaproponował, aby powódka wyszła z domu na spacer z córką. Była wówczas bardzo niespokojna. Spacerując z córką powódka próbowała dodzwonić się do męża, jednakże jej się to nie udało. Zauważyła, że pod jej klatkę podjeżdża policja, a policjanci poinformowali ją o wypadku zeznania powódki, (zapis protokołu rozprawy z dnia 22 stycznia 2015 roku, 00:11:02 – 00:26:06).

Małżeństwo powódki zawarte z P. J. dnia 10 stycznia 1987 (k.43) było zgodne i szczęśliwe. Małżonkowie mieszkali razem, wspólnie wychowywali dzieci i spędzali wolny czas. Bardzo się kochali. Po trzech miesiącach od urodzenia się ich wspólnej córki - P. - zdiagnozowano u niej mózgową porażenie dziecięce. Małżonkowie wspólnie uczyli się choroby, uczyli się żyć jej codziennością, kontaktowali się z innymi rodzicami. Bardzo się wspierali, choroba córki jeszcze bardziej ich zbliżyła. Ich życie przez lata koncentrowało się głównie na opiece i wychowaniu córki i syna powódki. Zmarły pomagał powódce w opiece nad dziećmi, bardzo ją wspierał i odciążał od obowiązków domowych. Byli ze sobą bardzo blisko. Razem jeździli na zakupy, na spacer, na wczasy i wycieczki. W ferie zimowe całą rodziną wyjeżdżali w góry. Spędzali razem wszystkie święta, wszystkie czynności wykonywali razem. Wspierali się w codziennych zmaganiach i problemach. Pomimo tego, że zmarły dużą część czasu spędzał poza domem pracując jako kierowca zawodowy to był bardzo zaangażowany w życie rodzinne, wychowywanie dzieci i wykonywanie obowiązków. Powódka zawsze z utęsknieniem czekała na męża. Zmarły bardzo dobrze traktował Ł. nie różnicując dzieci. Był dla niego wzorem, nie palił, nie pił, chodził co niedzielę do kościoła, zabierał go ze sobą „w trasę”. Opiekował się powodem, ubierał, cesał, spędzał z nim wolny czas. Wychodzili razem na spacer, wyjeżdżali do rodziców. Nigdy nie dawał powodowi odczuć, że nie jest jego biologicznym synem - zmarły był dla powoda jak ojciec. Powód zwracał się do zmarłego „tata, tatuś”. Zawsze czekał na powrót ojca do domu (zeznania powódki, zapis protokołu rozprawy z dnia 22 stycznia 2015 roku, 00:11:02 – 00:26:06, zeznania powoda, zapis protokołu rozprawy z dnia 22 stycznia 2015 roku, 00:26:06 – 00:33:37, zeznania świadka I. B., zapis protokołu rozprawy z dnia 27 listopada 2014 roku, 00:11:35 - 00:22:38, zeznania świadka E. J., zapis protokołu rozprawy z dnia 27 listopada 2014 roku 00:22:38 – 00:34:57).

Wiadomość o śmierci męża przekazana przez policjantów wywołała u powódki szok i niedowierzanie. Pomogła jej wówczas sąsiadka. O śmierci męża powódka poinformowała najlepszego przyjaciela męża. Powódka przechodziła załamanie nerwowe, pojawiły się stany depresyjne: nie chciała otwierać drzwi, często płakała, zamknęła się na ludzi, nie chciała się z nimi spotykać. Nie potrafiła pogodzić się ze śmiercią męża. Pierwsze święta rodzina spędziła razem trzymając się za ręce, wspominając zmarłego i płacząc. W grudniu 2008 roku przyjaciel męża N. S. zabrał powódkę do

Niemiec. Zaczęła ona wówczas kursować pomiędzy Polską, gdzie został jej dorosły syn, a Niemcami, gdzie mieszkał N.. Córka powódki zmarła 18 czerwca 2009 roku. Po jej śmierci powódka wpadła w depresję, nie chciała na nic patrzeć. W sierpniu 2009 roku powódka przeprowadziła się do Niemiec. Wspierana przez N. S. poszła do szkoły języka niemieckiego. Dnia 23 października 2009 roku powódka zawarła związek małżeński z N. S. (k.44). W nowym związku powódka dobrze się czuje, ma z kim porozmawiać, ma wsparcie i pomoc. Jest zadowolona z nowego życia. Aktualnie powódka wraca wspomnieniami do zmarłego męża i płacze. Podczas pobytu w Polsce – raz do roku - zawsze udaje się na cmentarz do zmarłego. Wspomina męża podczas każdej rozmowy telefonicznej z teściową (zeznania powódki, zapis protokołu rozprawy z dnia 22 stycznia 2015 roku, 00:11:02 – 00:26:06, zeznania świadka I. B., zapis protokołu rozprawy z dnia 27 listopada 2014 roku, 00:11:35 - 00:22:38, zeznania świadka E. J., zapis protokołu rozprawy z dnia 27 listopada 2014 roku 00:22:38 – 00:34:57).

Śmierć ojczyrna wywołała u powoda Ł. K. mieszkającego z rodzicami w dniu wypadku stres i załamanie. Powód nie potrafił uwierzyć, że nie ma ojczyrna, na pomoc i wsparcie którego mógł zawsze liczyć. Pogubił się, miał problemy w pracy. Aktualnie powód mieszka z partnerką i ich wspólnym pięcioletnim dzieckiem. Od 2006 roku pracuje. Wspomina ojca w rozmowach telefonicznych z matką i babcią (matką ojczyrna). Raz w miesiącu chodzi na cmentarz (zeznania powódki, zapis protokołu rozprawy z dnia 22 stycznia 2015 roku, 00:11:02 – 00:26:06, zeznania świadka I. B., zapis protokołu rozprawy z dnia 27 listopada 2014 roku, 00:11:35 - 00:22:38, zeznania świadka E. J., zapis protokołu rozprawy z dnia 27 listopada 2014 roku 00:22:38 – 00:34:57).

Decyzją z dnia 6 stycznia 2010 roku pozwany przyznał powódce kwotę 45.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz kwotę 5.151,06 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu (k.46).

Pismami z dnia 4 marca 2014 roku oraz z dnia 11 marca 2014 roku powodowie zgłosili pozwanej roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia. Dnia 25 marca 2014 roku pozwana odmówiła wypłaty żądanych kwot podnosząc, iż brak jest podstaw domagania się ochrony dóbr osobistych naruszonych w wyniku czynu niedozwolonego sprawcy wypadku innych niż wymienione w art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o z dnia 22 maja 2003 r.o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392).

Powódka R. S. otrzymała odszkodowanie z zakładu pracy męża w kwocie 10.000 zł.

Wskazany wyżej stan faktyczny w zasadzie bezsporny został ustalony w oparciu o powołane wyżej dowody w granicach wniosków dowodowych stron. Ustalając stan faktyczny i więzi łączących poszczególnych powodów – członków rodziny Sąd oparł się na ich zeznaniach jak i zeznaniach wskazanych wyżej świadków. Sąd uznał te zeznania za wiarygodne i spójne.

### **Sąd zważył co następuje:**

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że żądanie powodów zasługuje co do zasady na uwzględnienie, jednakże w mniejszej części niż powodowie się domagali.

Podstawę prawną roszczeń powodów stanowią przepisy art. 23 k.c. i art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c. zd. pierwsze k.c. Wynika z nich, że dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach (art. 23 k.c.). Na zasadach przewidzianych w kodeksie ten czyje dobro osobiste zostało naruszone może żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Z kolei art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Odpowiedzialność pozwanej za szkody objęte niniejszym procesem, spowodowane przez osobę, za którą ponosi ona odpowiedzialność gwarancyjną, wynika z art. 822 § 1 i 4 k.c. w zw. z art. 35 i 34 ust. 1 ustawy z dnia 22

maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Sąd nie podzielił stanowiska pozwanej, iż w świetle przepisów ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm. – dalej ustawa) brak jest podstaw do wypłaty przez ubezpieczyciela zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powodów. O zakresie odpowiedzialności ubezpieczyciela przesądza bowiem treść art. 34 ustawy, zgodnie z którym z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. W ocenie Sądu Okręgowego treści tego przepisu nie należy odczytywać literalnie, poprzez przyjęcie, iż odpowiedzialność z ubezpieczenia OC obejmuje jedynie odszkodowanie, nie zaś zadośćuczynienie. Z przepisów ustawy wynika, iż ubezpieczeniem objęta jest odpowiedzialność cywilna osoby kierującej pojazdem. Odpowiedzialność ta może przebierać postać obowiązku zapłaty odszkodowania bądź zadośćuczynienia albo też z obydwu tych tytułów. Innymi słowy, odpowiedzialność ubezpieczyciela sięga tak daleko jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006r., sygn. akt III CZP 91/05).

W dniu 3 sierpnia 2008 r. przepis art. 446 k.c. został zmieniony przez dodanie § 4, zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego, którego śmierć nastąpiła wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Poprzednio obowiązujący stan prawny nie dawał tak wyraźnej podstawy do przyznania członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia. Przyjmowano zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, że brak w kodeksie cywilnym odpowiednika art. 166 k.z., który stanowił podstawę roszczenia o zadośćuczynienie, oznaczał wykluczenie możliwości uwzględnienia tego rodzaju żądania. Nie oznacza to jednak, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie dostrzegano potrzeby naprawienia krzywdy wyrządzonej członkom rodziny zmarłego. W wielu orzeczeniach łagodzący linię orzecznictwa przez stosowanie art. 446 § 3 k.c. do naprawienia także szkody niematerialnej (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 1968 r., I PR 424/67, nie publ., z dnia 27 listopada 1974 r., II CR 658/74, nie publ., z dnia 30 listopada 1977 r., IV CR 458/77, nie publ., z dnia 15 października 2002 r., II CKN 985/00, "Izba Cywilna" 2003, nr 6, s. 37, z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, nie publ. lub z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 479/03, nie publ.). Wskazywano także, że art. 446 § 3 k.c. stanowi podstawę żądania zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest relacja ze zmarłym najbliższym członkiem rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07, nie publ.). Po wejściu w życie z dniem 23 sierpnia 1996 r. przepisu art. 448 k.c. uznano w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09 (nie publ.), że ten właśnie przepis, a nie art. 446 § 3 k.c. stanowi podstawę ochrony odrębnego dobra osobistego, jaką jest bliska relacja pomiędzy zmarłym a osobą mu najbliższą.

Dodanie § 4 do art. 446 k.c. wywołało wątpliwości odnośnie do relacji tego przepisu i art. 448 k.c. Sąd Najwyższy wyjaśnił je w uchwale z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42), w której uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd Najwyższy wskazał, że art. 446 § 4 k.c. ma zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie uchylił art. 448; jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Stanowisko że szczególna emocjonalna więź między członkami rodziny pozostaje pod ochroną wskazaną w art. 23 k.c. i art. 24 k.c. znalazło potwierdzenie m.in. w wyrokach SN z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44) oraz z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 521/10 (nie publ.).

Nowelizacja art. 446 k.c. polegająca na dodaniu § 4 nie pozbawia (jak uznał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r. i które powtórzył w postanowieniu w składzie 7 Sędziów SN z dnia 27.06.2014r. w spr. IIICZP2/14 i które to stanowisko podziela Sąd w niniejszej sprawie) najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art.24§1 kc, także w wypadku, gdy czyn niedozwolony

popelniony został przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Skutkiem nowelizacji jest możliwość dochodzenia przez nich tego roszczenia obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4, jak i art. 448 k.c., z tym że na podstawie art. 446 jest to prostsze ze względu na ułatwienia dowodowe. Przed nowelizacją jedyną podstawą roszczenia o zadośćuczynienie stanowił art. 448 k.c., zarówno dla najbliższych członków rodziny zmarłego, jak i dla innych podmiotów.

Katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost w art. 23 k.c. należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płeć człowieka.

Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to – a fortiori – może nim być także więź między osobami żyjącymi /por. wyrok SA w Warszawie z dnia 11/12/2012r., I ACa 1006/12, wyrok SN z dnia 14/01/2010r., IV CSK 307/09, wyrok SN z dnia 10/11/2010r., II CSK 248/10, uchwała SN z dnia 22/10/2010, III CZP 76/10, wyrok SA w Szczecinie z dnia 27/03/2013r., I ACa 900/12, wyrok SA w Warszawie z dnia 26/09/2012r., I ACa 262/12, uz. Wyroku SA we Wrocławiu z dnia 10/06/2014r., I ACa 497/14/. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Szczególna więź rodzinna, tj. prawo do życia w rodzinie i zachowania oraz kontynuowania relacji (więzi) łączących najbliższych członków rodziny zmarłego, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie prawnej przewidzianej w art. 24 § 1 k.c.

Problematyczne jest ustalenie wysokości sumy pieniężnej jaka ma wynagrodzić ogrom szkody niemajątkowej po stracie osoby bliskiej. W orzecznictwie sądowym i doktrynie zostały wypracowane kryteria ustalania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.). Sąd orzekając w przedmiocie takiego żądania musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra – ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony. Nie każdą zatem więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból i cierpienie. Do powstania roszczenia o zadośćuczynienie nie jest wystarczające posiadanie męża czy ojca lecz faktyczne zawiązanie więzi, do wystąpienia której zazwyczaj niezbędne jest wspólne doświadczenie życia rodzinnego, jak również szczególny rodzaj świadomości istnienia takiej więzi

i wola jej zachowania. W przypadku bowiem, gdy członkowie rodziny nie są ze sobą emocjonalnie związani, czy też ta więź ma charakter nikły to wówczas zerwanie takiej więzi nie powoduje powstania po stronie członków rodziny zmarłego bólu, cierpienia i krzywdy uzasadniającej przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Sąd orzekający może bowiem, ale nie musi przyznać zadośćuczynienia (wyrok SN z 12/12/2002r., V CKN 1581/00, z dnia 16/04/2002r., V CKN 1010/00, wyrok SA w Białymstoku z 06/06/2014r., I ACa 141/14). Wynika to zarówno z treści art. 448 k.c., jak i funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Roszczenie wynikające z art. 448 k.c. nie powinno być bowiem traktowane jako

mające charakter lub choćby aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań wynikających z naruszenia dóbr osobistych / por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 06/06/2014r., I ACa 141/14/. Nie można zadośćuczynienia ujmować jako „ceny za życie”, czy „wartości miłości”. Wysokość przyznawanego zadośćuczynienia jest zawsze bardzo ocenna, zawsze może być sporna, trudno bowiem ustalić dokładnie i mierzalnie ilościowo kryteria do oceny skutków w sferze dóbr osobistych śmierci osoby bliskiej. Niemniej jednak trzeba brać pod uwagę, choćby w pewnym stopniu, także ogólną sytuację życiową poszkodowanych. W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, dramatyzm doznań, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej, charakter i rodzaj zmian w funkcjonowaniu, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (SN z 3 czerwca 2011r., III CSK 279/10, wyrok SA w Rzeszowie z dnia 29/10/2013r., I ACa 340/13, wyrok SA w Łodzi z dnia 25/04/2014r., I ACa 1446/13). Zadośćuczynienie przewidziane na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty jest prawo do życia w rodzinie. Zatem najwyższe zadośćuczynienia powinny być zasądzone na rzecz osób, które na skutek śmierci stały się samotne, bez rodziny, np. rodziców, którzy utracili jedyne dziecko i nie będą mogli mieć już własnych dzieci /por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 21/02/2013r., I ACa 60/13/. Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszelkich okoliczności sprawy.

Zasądzając od pozwanej na rzecz **powódki** kwotę 40.000 zł Sąd uznał, biorąc pod uwagę badane okoliczności, że niewątpliwie doszło do bezprawnego naruszenia dobra osobistego powódki w postaci prawa do zgodnego i szczęśliwego życia w rodzinie z mężem. Zarówno z zeznań świadków jak i samych powodów wynika, że małżeństwo powódki było zgodne i szczęśliwe. Zmarły pomagał powódce w opiece nad dziećmi, wspierał ją. Relacje łączące powódkę z mężem wskazywały na bardzo bliski związek emocjonalny. Razem chodzili do sklepów, na zakupu, spacerowali, wyjeżdżali na wakacje, weekendy. Powódka z niecierpliwością oczekiwała powrotu męża z pracy. Nie ulega wątpliwości, że krzywda wywołana śmiercią męża jest – oceniając według kryteriów obiektywnych – jedną z najbardziej i najmocniej odczuwalnych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych. Po śmierci męża powódka została pozbawiona poczucia bliskości, miłości i przywiązania z jego strony a także wsparcia emocjonalnego. Utraciła prawo do możliwości wspólnego dalszego życia z wybranym przez siebie mężczyzną. Mąż stanowił dla powódki podporę, wspierał ją nie tylko wykonując czy pomagając jej w czynnościach życia dnia codziennego, ale również duchowo. Po śmierci męża powódka cierpiała na zaburzenia depresyjne, nie chciała wychodzić z domu, spotykać się z ludźmi. Jednakże na skutek śmierci męża nie doszło u powódki do trwałych zaburzeń w sferze psychicznej, powódka co prawda przeżyła emocjonalnie śmierć męża, jednakże mieściło się to w kategoriach typowej reakcji żałoby. W ocenie Sądu kwota 80.000 zł była kwotą rażąco zawyżoną. Po śmierci męża powódka poprawnie funkcjonowała, prawidłowo wypełniała rolę matki, wykazała się zaradnością w kwestii uzyskania renty i odszkodowania po zmarłym mężu. Nie korzystała z profesjonalnej pomocy psychologicznej. W ocenie Sądu śmierć męża nie wpłynęła w istotnym stopniu na funkcjonowanie powódki w życiu osobistym w dłuższym okresie czasu - po śmierci powódka znalazła sobie możliwość dalszego życia u boku mężczyzny z którym nie jest tak mocno emocjonalnie związana, u którego zamieszkała i który zaoferował jej pomoc przy córce. Powódka ponownie wyszła za mąż i z tego małżeństwa jest zadowolona. Dodatkowo nauczyła się języka niemieckiego, zamierza zrobić prawo jazdy, kupić rower. Nie negując cierpienia z powodu bezpowrotnej straty, należy ocenić, że wypowiedzi powódki wskazują, że po okresie głębokiego żalu stopniowo powróciła ona do normalnego życia. Obecnie ma oparcie w mężu, a zatem jej prawo do życia w rodzinie, w małżeństwie pozostaje zaspokojone. Oddalając żądanie ponad zasądzoną kwotę Sąd wziął również pod uwagę, że kwota zadośćuczynienia nie może stanowić źródła wzbogacenia powódki i winna być na tyle odpowiednia, aby poszkodowana mogła za jej pomocą zatrzeć lub co najmniej złagodzić krzywdę i równowagę psychiczną. Nadto Sąd

uznał, że na skutek upływu czasu od daty wypadku nastąpiło złagodzenie skutków zdarzenia wywołującego szkodę w kontekście odległości czasowej pomiędzy wypadkiem a datą orzekania.

Odnosząc się z kolei do żądania powoda nie ulega wątpliwości, że powoda łączyła ze zmarłym szczególna więź, że żył on z kochającym i wspierającym go ojczymem, który traktował go jak swoje dziecko, nie różnicując tego, że pochodzi on z wcześniejszego związku powódki. Powód żył w stabilnej emocjonalnie i wychowawczo rodzinie, w której panowały prawidłowe relacje międzyludzkie. Nie ulega również wątpliwości, że czuł się on kochany przez ojca, a jego nagła śmierć wywołała u niego żal, szok, niedowierzanie i problemy w pracy. Jednakże zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych przyznaje się nie za samą śmierć osoby bliskiej, ale za krzywdę i to jej rozmiar bierze się pod uwagę ustalając wysokość zadośćuczynienia. Zasądzając kwotę 20.000 zł dla powoda Sąd wziął pod uwagę, że po przeminięciu pierwszych odczuć związanych ze śmiercią ojczyrna i przeżyciu okresu żałoby sama śmierć w jakiś szczególny sposób nie wpłynęła na dalsze życie powoda. Przeżycia związane ze śmiercią ojczyrna nie spowodowały znaczących zmian w trybie jego życia. U powoda nie wystąpiły zakłócenia czynności psychicznych. Nie negując cierpienia z powodu bezpowrotnej straty, należy ocenić, że wypowiedzi powoda wskazują, że po okresie żalu stopniowo powrócił do normalnego życia. Powód ułożył sobie życie osobiste, sam został ojcem i realizuje się w tej roli. Problemy w pracy zostały rozwiązane. Zgromadzone w sprawie dowody nie wykazały występowania u powoda patologicznej żałoby, zaburzeń emocjonalnych czy jakichś trwałych skutków przeżytej traumy – nie można również zapominać, że w chwili śmierci ojczyrna powód był osobą dorosłą i pracował. Zgromadzone dowody nie wykazały, że śmierć ojczyrna że dalszy rozwój życiowy powoda w sferze emocjonalnej był nieprawidłowy, iż jego strata przekłada się negatywnie na jego wybory życiowe i obecne postawy. Śmierć ojczyrna miała miejsce w 2008 roku, a więc przez ten okres powód miał czas i z jego wypowiedzi wynika, że pogodził się z jego śmiercią, uporał się z trudną sytuacją jaką wywołała ta śmierć w rodzinie. Chociażby ze względu na upływ czasu cierpienia powoda uległy złagodzeniu i bez wątpienia, obecnie ich odczucie krzywdy jest znacznie mniejsze niż miało to miejsce bezpośrednio po wypadku. Nadto powód jest osobą młodą, ma małe dziecko i szansę na prowadzenie własnego życia rodzinnego. Rodzina powoda utrzymuje relacje rodzinne, jak sam przyznał - powód rozmawia z matką co weekend, widuje się z nią co najmniej raz w roku, jego prawo do życia w rodzinie jest zaspokajane. Te wszystkie okoliczności wskazują na to, że roszczenie ponad uwzględnioną kwotę nie zasługiwało na uwzględnienie.

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o art. 481 k.c. Orzeczenie zasądzające zadośćuczynienie za doznaną krzywdę (art. 448 k.c.) ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia jest zobowiązaniem z natury rzeczy bezterminowym, przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje stosownie do treści art. 455 k.c. (niezwłocznie) - w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika (podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody) do spełnienia świadczenia. Reguła ta, w zakresie terminu spełnienia świadczenia, doznaje modyfikacji w przypadku, gdy podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody jest zakład ubezpieczeń. Wówczas termin do spełnienia świadczenia wyznacza regulacja art. 817 k.c. albo art. 14 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Stosownie do treści art. 14 ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania. Jeżeli odszkodowanie nie przysługuje lub przysługuje w innej wysokości niż określona w zgłoszonym roszczeniu, zakład ubezpieczeń informuje o tym na piśmie osobę występującą z roszczeniem w terminie, o którym mowa w ust. 1 albo 2, wskazując na okoliczności oraz podstawę prawną uzasadniającą całkowitą lub częściową odmowę



wypłaty odszkodowania, jak również na przyczyny, dla których odmówił wiarygodności okolicznościom dowodowym podniesionym przez osobę zgłaszającą roszczenie.

Powód Ł. K. pismem z dnia 24 marca 2014 roku zwrócił się do pozwanej o zapłatę kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej zmarłego z powodem (k.47 – 51). Pismem z dnia 11 marca 2014 roku powódka R. S. zwróciła się do pozwanej o zapłatę kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi łączącej zmarłego z powódką (k.52-56). Pozwana decyzją z dnia 25 marca 2014 roku odmówiła uwzględnienia roszczeń powodów podnosząc iż brak jest podstaw prawnych uzasadniających uwzględnienie żądania (k.57-58). Biorąc pod uwagę powyżej wskazane okoliczności Sąd zasądził odsetki od dnia 26 marca 2014 roku uznając, że w terminie określonym w ustawie pozwana mogła i powinna była określić zadośćuczynienie przysługujące powodom.

Z kwoty stanowiącej wartość przedmiotu sporu wynoszącej 80.000 zł została zasądzona na rzecz powódki R. S. kwota 40.000 zł stanowiąca 50 % wartości przedmiotu sporu. W związku z powyższym w oparciu o treść art. 100 k.p.c. Sąd zniósł między stronami koszty zastępstwa procesowego. W oparciu natomiast o treść art. 98 w zw. z art. 113 u.o.k.s.c. Sąd nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach z zasądzonego roszczenia kwotę 1.500 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa; a od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 1.500 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

Z kwoty stanowiącej wartość przedmiotu sporu wynoszącej 80.000 zł została zasądzona na rzecz powoda Ł. K. kwota 20.000 zł stanowiąca 25 % wartości przedmiotu sporu. W związku z powyższym w oparciu o treść art. 98 k.p.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.333,50 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. W oparciu natomiast o treść art. 98 w zw. z art. 113 u.o.k.s.c. Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 3.000 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa, a od pozwanego kwotę 1.000 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

SSO Ewa Dawczak - Schaefer